

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 18 Maja r. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE. Sankt-Petersburg, dnia 11 maja.

(z Gazety St. Petersburgskiej.)

CESARZ JEGOMOŚĆ, po przybyciu do miasta *Elizabetgradu* d. 3 t. m. maja, otrzymał od Wodza Naczelnego 2go Woyska, Jenerała Marszałka Polnego, Hrabiego *Wittgensteina*, doniesienie, iż woyska 6go i 7go korpusów pieszych, zgodnie z Naywyższym rozkazem, d. 25 z. kwietnia, zrana, po odprawieniu w obozie każdej brygady modłów z przykłonieniem i po przeczytaniu Naywyższego Rozkazu Dziennego, z dnia 14 kwietnia, szczęśliwie przeszły rzekę *Pрут*, trzema kolumnami, pod miasteczkami: *Skulany*, *Falczi*, i *Wodotuy-Isaki*. Prawa kolumna pod dowództwem Jenerała-porucznika Barona *Krejca*, tegoż dnia zajmując miasto *Jassy* przedłużała postępowanie ku *Fokszanom*; środkowa zaś i lewa kolumny, mające kierunek na *Maksimeny*, z kąd 6ty korpus pieszy ruszył ku *Bukarestowi*, wysławszy tam przodem marszami przyspieszonymi, dla rychlejszego zajęcia tego miasta, mocną straż przednią, pod naczelnictwem Jenerała-Majora Barona *Heismara*; 7my zaś korpus ruszył ku *Braitowu* i dnia 29 oblegnie tę twierdzę do szturm.

Tym czasem niewielki oddział piechoty i kawalerii pod przewodnictwem 38go półku strzelców półkownika *Chimocenki*, wysłany prosto do *Galacza*, opanował to miasto, bez żadnego prawie oporu; zajmujący je do czterdziestu ludzi zbrojni *Turcy* zrobili kilka wystrzałów, przyczem z naszej strony lekko ranienny został jeden kozak.

W ogólności daje się postrzegać, iż nieprzyjacieli nie spodziewała się tak szybkiego wtargnięcia woysk naszych do Xieztw *Multan* i *Wotoszczyny*.

Dalsze wiadomości o działaniach woysk naszych za granicą, takimże sposobem będą udzielane od czasu do czasu w publicznych wiadomościach.

Naywyższy Ukaz, wydany do Rządzącego Senat w dniu 24 kwietnia r. b.

Pomiędzy skarbnami pasma gór *Uralskich*, odkrytą też została platyna, która przedtem znajdowała się prawie wyłącznie w Ameryce południowej. Dla łatwiejszego odbytu tego kosztownego metalu, pożądanym jest zaprowadzenie jego użycia na monety; lecz, że środek ten jest nowym, wymaga przeto poprzedniego doświadczenia. Uznawszy za dobrą dozwoić tego doświadczenia Rozkazujemy:

1) Nową monetę z platyny bić na csnowie przyłączonego tu rysunku i opisanie, w cenie po trzy ruble srebrem, wagi dwa złotych i czterdzieści jedna dola czystey platyny.

2) Monety tej na pierwszy raz wypuścić pomierną ilość z platyny skarbowey, a właściwiecielowi fabryk, mającym własną platynę, wydawać, na żądanie ich, wyrobioną w mennicy tę monetę, z potrąceniem straty w oczyszczaniu i kosztów przerobienia.

3) Trzy-rublowa moneta z platyny, do dalszego postanowienia, ma mieć obrót w Państwie za dobrowolną zgodą, i nikt nie jest obowiązany przyymować jej przeciw życzeniu. Ztąd wynika, że wypuszczanie tej monety handlowey za granicę i

użycie na wyrobę nie zabrania się, ale fałszowanie jest surowo przepisane, co i innych monet Państwa.

Rządzący Senat nie zaniecha około tego uczynić należytego wypełnienia.

Opisanie nowej monety platynowej.

1) Moneta z platyny, wartości trzy ruble srebrem, ma stępel podług przyłączonego rysunku, wyobrażającego z jednej strony herb Państwa, a z drugiej wyrazy: 3 ruble srebrem, rok i litery: S. P. B., a dokoła wyrazy: 2 zot. 41 dol. czystey platyny *Uralskiej*. Brzeg karbowany (зубчатый).

2) Platyna ma te własności, że jest twardszą od srebra, koloru sinawszego, ciężkość jej gątowniowa przeszło dwa razy większa od srebra; sama przez się nie topi się, ale może być klepaną; względem kwasów ma też własności, co i złoto.

3) Cena platyny w tej monecie, zastosowana do wiadomości o cenach średnich tego metalu w Europie, a załem przyjęta wzorowie w pięcioprocentnie do czystego srebra.

4) Ponieważ moneta trzy-rublowa z platyny, ma wielkość równą srebrnej sztuce dwódziesto-pięcio-kopieykowej, a waga jej równa się ligaturnemu srebrnemu pół-rublowi, przeto bardzo łatwo ją rozczuć można.

Gazeta Sankt-Petersburska, o podróży Najjaśniejszych Osób zawiera wiadomości w porządku następującym:

Ługa 26 kwietnia. NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ raczył przybyć do miasta *Ługi*, dzisiaj o godzinie 9 zrana, i zatrzymawszy się w przygotowanym dla Jego Cesarskiej Mości domu tutejszego kupca *Kożewnikowa*, raczył pić herbatę; a po zmianie koni pocztowych, teyże godziny, w pożądanym zdrowiu, wyjechał w dalszą drogę, traktem do miasta *Porchowa*.

Z tegoż miejsca 28 kwietnia. NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ *ALEXANDRA FEDOROWNA*, raczyła przybyć do miasta *Ługi* dnia 27go kwietnia, wieczorem o godzinie 7mej, i zatrzymała się w przygotowanym dla JEY CESARSKIEY Mości domu tutejszego kupca *Kożewnikowa*, gdzie miała nocleg; dziś raczyła udarować gospodynią domu kołczykami brylantowemi, i wyjechała o godzinie 9 wieczorem, w pożądanym zdrowiu, traktem do miasta *Porchowa*.

Porchow 26 kwietnia. JEY CESARSKA Mość i JEY Królewska Wysokość *Xiaże Oranii*, w podróży swej z *St. Petersburga* do *Izmaïła*, raczyli przybyć do miasta *Porchowa*, dziś d. 26 kwietnia, o godzinie 9 wieczorem, i po zmianie przy wyjeździe u rogatki pocztowych koni, wyjechali w dalszą drogę w pożądanym zdrowiu.

Wielkie-Łuki, 28 kwietnia. JEY CESARSKA Mość raczył przybyć do miasta *Wielkich-Łuk* d. 27 kwietnia, o 3 kwadransach na 6 wieczorem, i po zmianie koni pocztowych, wyjechał szczęśliwie w dalszą drogę do miasta *Izmaïła*.

Z tegoż miejsca, 26 kwietnia. JEY CESARSKA Wysokość *Wielki Xiaże Michae Pawłowicz*, raczył przybyć do miasta *Wielkich-Łuk* d. 24 kwietnia, o godzinie 5 zrana, i po zmianie koni, wyjechał szczęśliwie o godzinie 10, w dalszą drogę do miasta *Izmaïła*.

Witebsk, 25 kwietnia. JEY CESARSKA Wtę

sokość Wielki Xiążę MICHAŁ PAWEŁOWICZ, dziś o godzinie 11 w nocy, raczył przybyć do miasta Witebska, i nie wysiadając z pojazdu, po zmianie koni na stacyi pocztowej, teyże godziny wyjechał w dalszą drogę szczęśliwie, traktem do Mohilewa.

Narwa, 27 kwietnia. Dziś o godzinie 9 wieczorem, JEHO KRÓLEWSKA WYSOKOŚĆ Xiążę Wilhelm Pruski, raczył przybyć do stacyi pocztowej Narwskiej, i nie wysiadając z pojazdu, po zmianie koni, teyże godziny wyjechał szczęśliwie w dalszą drogę.

Szawle, 25 kwietnia. JEHO CESARSKA WYSOKOŚĆ Wielka Xiężna HELENA PAWEŁOWNA, w podróży z St. Petersburga do Kowna, po noclegu w miasteczku Janiszkach powiatu Szawelskiego, raczyła przybyć do miasta Szawel d. 24, o godzinie 1 z południa, i po zmianie koni pocztowych, wyjechała szczęśliwie w dalszą drogę.

Kowno, 26 kwietnia. JEHO CESARSKA WYSOKOŚĆ Wielka Xiężna JEYMOŚĆ HELENA PAWEŁOWNA, z córką JEHO CESARSKĄ WYSOKOŚCIĄ Wielką Xiężniczką MARYĄ MICHAŁOWNĄ i z orszakiem, raczyła uradować miasto Kowno przybyciem swoim d. 25 kwietnia, o godzinie 8 wieczorem. JEHO CESARSKA WYSOKOŚĆ przeprowadzana była od granicy Gubernii Wileńskiej przez Cywilnego Gubernatora Wileńskiego; przy wjeździe zaś do miasta, przewożona przez rzekę Wilią, spotkana była przez Policmeystra kowieńskiego, a przed domem, umyślnie dla NAYJAŚNIEYSZEJ FAMILII przygotowanym, przez Pana Wojennego Gubernatora Litewskiego, Adjutanta JEHO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, Pułkownika Turno z innymi urzędnikami wojskowymi, i Marszałka powiatowego, przy mnogim zebraniu ludu; a stojące w mieście Kownie konne artylleryi Nr 1go i 2go rot, oddały wojskowe honory. Do stołu JEHO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, zaproszeni byli przez P. Koniuszego Dworu JEHO CESARSKIEJ MOŚCI Opoczynina, Litewski Wojenny i Cywilny Gubernatorowie, Sztabsoficierowie i Marszałek powiatowy. Wieczorem całe miasto było prześlicznie oświecone. Dziś zaś d. 26 kwietnia o godzinie 9 zrana, wyjeżdżając w dalszą drogę traktem do Warszawy, JEHO CESARSKA WYSOKOŚĆ przeprowadzana była przez rzekę Niemien, do Królestwa Polskiego, od wszystkich wyżej pomienionych osób; przyczem otrzymali nagrody, przeprowadzający JEHO CESARSKĄ WYSOKOŚĆ z St. Petersburga do Kowna Urzędnik St. Petersburskiego Pocztamtu, Składniów, pierścień brylantowy, a niższe rangi wojskowe, które się znajdowały w parady, pieniężne wynagrodzenie.

Uświaty, 29 kwietnia. JEHO CESARSKA MOŚĆ raczył przybyć do stacyi pocztowej Uświackiej d. 28 kwietnia, o godzinie 3 zrana, i po zmianie koni pocztowych, wyjechał teyże godziny, w pożądanym zdrowiu, w dalszą drogę, traktem do miasta Suraza.

Witebsk, 28 kwietnia. NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEJOMOŚĆ, dziś o godzinie 10 zrana, raczył przejechać szczęśliwie przez miasto Witebsk, traktem do Mohilewa Białoruskiego.

Babinowice, 29 kwietnia. JEHO CESARSKA MOŚĆ raczył przybyć do miasta Babinowicz, dnia 28 kwietnia, o godzinie 2 z południa, gdzie miał obiad w pokojach gościnnych domu pocztowego, po którym wyjechał teyże godziny w dalszą drogę, w pożądanym zdrowiu.

Orsza, 28 kwietnia. NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEJOMOŚĆ, w podróży z St. Petersburga do Izmajła, dziś o godzinie 5 wieczorem, raczył przybyć do miasta Orszy, i po zmianie koni pocztowych u rogatki, przedsięwziął dalszą drogę, traktem do Mohilewa, w pożądanym zdrowiu.

Kopyś, 28 kwietnia. Dziś o godzinie wpół do 7, JEHO CESARSKA MOŚĆ raczył przybyć do stacyi Pocztowej Alexandryjskiej, w pożądanym zdrowiu. Po przyjeździe błogosławieństwa od Duchowieństwa miejscowego, po zmianie koni pocztowych, i oświadczeniu NAYWYŻSZEGO ZADOWOLENIA Marszałkowi Powiatowemu, Baronowi i kawalerowi Ungernowi, wyjechał, przeprowadzany szczeremi życzeniami zebranych różnego stanu wiernych poddanych, w dalszą drogę do miasteczka Szkłowa.

Szkłow, 28 kwietnia. JEHO CESARSKA MOŚĆ dziś przybyć raczył do miasteczka Szkłowa o godzinie 7 wieczorem, i po zmianie koni na stacyi pocztowej tutejszej, wyjechał bez najmniejszej zwłoki, traktem do Mohilewa, w pożądanym zdrowiu.

(O bytności N. PANA w Mohilewie donieśliśmy w Nrze poprzedzającym).

Wyciąg z listu prywatnego, pisanego z wyspy Malty.

(z Pszczoly Północnej).

Okręt Azow, d. 30 marca 1828.

Wiadomo ci, że NAYMIŁOŚCIWSZY nasz MONARCHA, otrzymawszy szczegółową wiadomość o bitwie Nawaryńskiej, darował na pamiątkę tego znamiennego wypadku, banderę i chorągiewkę ś. Jerzego, dla 12go liniowego ekwipażu okrętowego floty Bałtyckiej.

Przez NAYWYŻSZY RESKRYPT rozkazano wywiesić tę banderę na okręcie *Azowie*; gdyż on, będąc główną przyczyną łaski MONARSZEJ, powinien też być pierwszy cieszyć się względami MONARCHY. Kiedy nasz *Azow*, powszechnym prawem natury, ubędzie z listy okrętów czynnych, wtenczas ta bandera ś. Jerzego dostanie się temu okrętowi, który będzie przeznaczony do 12go ekwipażu liniowego.

Bandere tę przywiózł nam Adjutant bokuwy JEHO CESARSKIEJ MOŚCI, Margrabia de *Traversay*, który, podniesiony został za waleczność do rangi Kapitan-leytenanta, i miał szczęście otrzymać tytuł Adjutanta bokowego.

D. 24 marca uczyniono przygotowanie rozporządzenia do tej wysokiej uroczystości, a 25, t. j. w dzień Zmartwychwstania Pańskiego, wywiesiliśmy banderę i chorągiewkę, wśród radośnych okrzyków, gromu dział, huku bębnow i dźwięku muzyki.

Na okręt do nas zaproszeni byli Jenerałowie, Sztabsoficierowie i Oberoficerowie, tak z naszych, jak i z cudzoziemskich okrętów. — Cała komenda stała w szyku, i po przeczytaniu NAYWYŻSZEGO RESKRYPTU, przypomniano wszystkim z rang niższych, że bandera okrętowa równie jest świętą, jak i znamie półkowe, i że powinni bronić tej chorągwi, do ostatniej kropli krwi.

Wice-Admirał *Codrington*, dowodząwszy się o podarowaniu nam bandery, oświadczył chęć należenia do tej uroczystości, której i on był przyczyną. *Codrington* wyprosił u Hrabiego chorągiewkę ś. Jerzego, współ z pozwoleniem przyodzobienia nią okrętu swego, podczas uroczystego wywieszania bandery ś. Jerzego; Hrabia zadając uczynił życzeniu bohatera Angielskiego.

Jak tylko banderę ś. Jerzego wywieszono u nas na okręcie, wnet salutował ją *Codrington*, a po nim, co trzecia armata, 21 wystrzałami wszystkie inne okręty, i nareszcie sama twierdza. Trzeba było wiedzieć, że podług ustaw Angielskich, dają 21 wystrzałów na powitanie Króla, a dla bandery lorda Wielkiego Admirała (*to the Flag of the Lord High Admiral*) tylko 19 wystrzałów.

Można było postrzegać, że szanowny *Codrington* patrzył nieobojętnie na naszą uroczystość, i umiał prawdziwie ocenić mądra sprawiedliwość NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA, nagradzającego poddanych swoich, wedle zasług i dostojności. Po dopełnieniu tej wysokiej uroczystości, trwały u nas przez kilka dni ciągle uczyty i obiady. Patrzałszy z uczuciem szlachetnej dumy, że wszyscy cudzoziemcy, którzy u nas obiadowali, w czasie wznoszenia toastu: za zdrowie MONARCHY Rosyjskiego! przejmowali się szczególnym uczuciem przywiązania do naszego MONARCHY, i wracali na stół wychylone do dna puhary.

Szczęśliwy naród, lubiony od Króla. Szczęśliwy i Król, uwielbiany od narodu.

Teraz jęliśmy się znowu do naszych okrętów, i spodziewamy się wkrótce wyruszyć na morze.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 21 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

NAYJAŚNIEYSZY CESARZ i KRÓL JMC Postano-

wieniem z dnia 1^{go} kwietnia r. b. nayłaskawiey mianować raczył JP. Hrabiego Maxymiliana *Fre-dre*, byłego Jenerała Brygady, Marszałkiem Dwor-u Swego Królestwa Polskiego.

NAYJAŚNIYSZY CESARZ i KRÓL Jmć raczył nayłaskawiey postanowieniem Swém z dnia 25 kwie-tnia (7 maja) r. b. mianować Kawalera Gabryela *de Fontenay*, Sprawującego interessa Króla Jmci francuzkiego przy Dworze Cesarско-Rossyyskim, Kawalerem orderu *s. Stanisława* 1szej klasy.

JĘY CESARZEWICZOWSKA Mość Wielka Xię-żna HELENA, wyjechała dnia wczorayszego z *War-szawy*, udając się w dalszą podróż za granicę.

Według świeżo odebranych wiadomości z *Rzymu*, posąg Xięcia *Józefa Poniatowskiego* w końcu maja wysłany będzie do *Warszawy*. Sły-chać, że ma przybyć do *Warszawy* rodak nasz Ja-kób *Tatarkiewicz*, którego w zastępstwie sławny *Thorwaldsen* upoważnił do kierowania odlewem i ustawieniem tego dzieła.

(z Monitora Warszawskiego).

N. Pan, przyjąwszy nayłaskawiey dedykacyą tłumaczenia dzieła P. Ricardo, obeymującego za-sady ekonomii polityczney, raczył obdarzyć JP. *Kunata*, tłumacza tegoż dzieła, kosztownym, pier-ścieniem brylantowym.

Dnia wczorayszego przybył z *Petersburga* JW. Minister Sekretarz stanu Jenerał dywizyi Stefan Hr. *Grabowski*, a dzisiaj JW. Szambellan *Turkutt*, dyrektor kancelaryi Sekretaryatu stanu.

Xiążę Mortemart, nadzwyczajny poseł N. Króla francuzkiego przy dworze rossyyskim przy-był onegdaj z *Paryża* do *Warszawy*. Przybyli z nim Hrabia Bearn i Hrabia *Crosset*.

Zaonegdaj przybyli Xiążę *Sokoliński*, były jenerał woysk rossyyskich, tudzież pruski tajny radca *Schoppe*.

Stolica tuteysza wzbogaconą została rzadkim zbiorem zabytków starożytności, zebranych w r. ze-szłym we *Włoszech*, przez Hrabinę z *Tyszkiewi-czów Wąsowiczową*. Sąto posągi, nagrobki, popier-sia, urny, trójnogi ofiarne, płasko-rzeźby, ułomki architektoniczne, etruski i tym podobne płody rzeź-by z czasów dawnych *Rzymian* i *Greków*. Są czaż niektóre rzadkiey piękności rzeźby i ur-ny egipskie. Niemniej rzeźby z wieków *XV* i *XVI*, tudzież i dzisiejszey szkoły cudney roboty mozayki. Między zadziwiającemi pięknościami i oso-bliwościami starożytney rzeźby, znajdując się: ułom-ek z gzymsu pałacu *Cezara*; urna porfirowa w którey były niegdyś popioły jednego z monarchów *Rzymu*; przesliczna głowa *Fauna*, szkoły greckiey, i wiele podobnych przedmiotów. Szanowna właścicielka, znaczną część tego zbioru, a szczególniey rze-źby, statuy i obrazy religijne, przeznaczyla na ozdo-bienie jednej z kaplic tuteyszego kościoła archikate-dralnego. Będzieto pomnik godny i tego starożytno-go przybytku, i gustu ofiarującey ten dar kosztowny. Jesteśmy upoważnieni donieść, że właścicielka do-zwała artystom i znawcom oglądać ten zbiór rzadki, codziennie o godzinie 12, w jey pałacu na *Kra-kowskim* przedmieściu, pod N. 393, lit. A.

Ze *Lwowa* przybyła tu śpiewaczka tamtey-szego teatru pani *Zimmerman*, i w przyszłym ty-godniu pierwszy raz ma wystąpić w roli gościnn-ey, w operze *Jan z Paryża*.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 7 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Zmarły d. 3 b. m. Hrabia *de Sèze*, Prezes są-du kassacyynego, urodził się roku 1750 w *Bor-deaux*. Był naprzód Adwokatem przy sądach w *Bordeaux*, a potem w *Paryżu*. Wspólnie z panami *Tronchet* i *Malsherbes*, stawiał w obronie Kró-la *Ludwika XVI* przed konwencyą. Odtąd uchy-lił się od wszelkich publicznych interessów. Do-piero po przywróceniu prawey władzy Królew-skiey wystąpił znówu. W r. 1815 został Preze-sem Sądu Kassacyynego, a za drugim powrotem *Ludwika XVIII*, otrzymał dostojność Para *Francyi*. Później Francuzka Akademia umiejętności obrała go członkiem swoim. Pogrzeb jego odpra-

wi się d. 8 b. m. Zostawił dwóch synów, którzy już znani są z usług, jakie dla kraju uczynili.

Listy z *Perpignan* pod d. 26 kwietnia dono-szą, iż gwardya narodowa w miastach na granicy Hiszpańskiey, z rozkazu Prefekta, stoi na straży w różnych wąwozach gór, i zatrzymuje wszystkich powstańców Hiszpańskich, uciekających do *Francyi*. Kilka szczupłych band rozbójniczych, złożo-nych z powstańców, pokazało się w kilku miejscach w *Kataloni*.

— Dnia 9 —

Naywyższa rada wojenna zajmuje się w tey chwili rozstrząśnieniem nowego urządzenia w służ-bie woyskowej, które ma znieść na zawsze stopień Podpółkownika i Podporucznika.

Wczora odprawił się tu pogrzeb zmarłego Hrabiego *de Sèze*, Prezesa Sądu kassacyynego. Wice Hrabia *Chateaubriand*, Xiążę *Havre*, Pre-zes *Brisson* i Akademik *Auger* trzymali rogi ca-łunu. W orszaku pogrzebowym znajdowali się Urzędnicy Dworscy i Deputowani pierwszych władz krajowych. Nad herbem nieboszczyka u-mieszczono te słowa: *Dzień 29 grudnia 1792* (O-brona *Ludwika XVI*).

— Dnia 10 —

Kommissya Izby Deputowanych, wyznaczona do rozstrząśnienia projektu prawa o pismach peryo-dycznych, wybrała Pana *Seguy* do zdania sprawy w tey mierze, co w przyszłym tygodniu nastąpi. *Gazeta Francvi* donosi, iż Pan *Seguy* nie przy-jął tego wyboru.

A N G L I A.

Londyn dnia 2 maja.

(z Monitora Warszawskiego.)

Duch oszczędności nie tylko się w państwach chrześcijańskich rozszerzył, ale nawet przeniknął do *Tureyi*. W *Konstantynopolu* Sułtan kazał u-rządzić kommissyą, mającą mu przełożyć projekt zmniejszenia ciężarów publicznych. Zaczął zaś od reformy harem: wydatki jego licznych sułtanek określone zostały, a podskarbi otrzymał dymissyą, z powodu swojej nieudolności i bezrzędu w prowa-dzeniu rachunków.

Mnóstwo rzezańców serajowych, którzy się nadzwyczajnych zdzierstw dopuścili, musiało zwrócić zabrane pieniądze. Za oszczędnością po-szły konfliktaty, i wkrótce znaczne summy wpłynęły do podskarbstwa; liczą je na 400 milionów piastrow; zdaje się nam jednakże, iż rachunek ten jest przesadzonym.

— Dnia 4 —

(z Gazety Warszawskiej.)

Eskaadra Szwedzko-Norwęska zawinęła d. 29 z. m. do *Plymouth*.

Listy z *Alexandryi* pod d. 29 marca donoszą, iż zamknięcie portu tego przez sprzymierzone e-skadry stało się nieuchronnem. Goniec wysłany do *Stambutu*, w przedmiocie wyprowadzenia woysk z *Morei*, powrócił; i zdaje się, że Sułtan dowie-dziawszy się o celu jego przybycia, kazał mu natych-miast odpłynąć do *Egiptu*, a nawet nie chciał czytać listów, ani dać na nie odpowiedzi.

Komitet skarbowy Parlamentu, miał odkryć wielkie zaniedbanie w zarządzie pieniędzmi kasso-wemi, za Ministerium Hrabiego *Liverpool*. Mimo ostrzeżeń, jakie dawały częste nadużycia, urzędni-cy mniej odpowiedzialni brali znaczne summy z banku, o czém władza wyższa dowiadywała się do-piero po upłynieniu czasu, jakiego tacy wykracza-jący urzędnicy potrzebowali do ucieczki. Wspo-mniony Komitet radzi znieść kilka stopni w ma-rynarce, które można uważać za nieczynne, ja-ko to: tak nazwanych jenerałów i półkowników flo-ty, których roczna płaca wynosi 7,300 funt. szt.

Słychać, iż tegoroczne obrady Parlamentu trwać będą do sierpnia.

Dyssydenci, podający się na kandydatów do urzędów, mają złożyć następujące oświadczenie: „Ja N. N. uroczyscie i szczerze zapewniam, zaręczam i oświadczam przed Bogiem, na prawdziwą wiareę Chrześcijanina, iż nigdy żadney władzy, znaczenia i wpływu, jaki przez urząd N. posiadam, nie uży-ję na szkodę lub osłabienie Kościoła Protestanckie-

(*)

go, jak jest prawnie wprowadzony w Anglii, ani też przeszkadzać będą wspomnianemu Kościołowi i duchowieństwu tegoż Kościoła w posiadaniu praw lub przywilejów, które wzmiankowanemu Kościołowi, Biskupom i Duchowieństwu prawnie służą lub służyć mogą.“

— Dnia 8 —

Okręt *Ariadne* zawinął z *Malty* do *Plymouth*, i przywiozł ludzi z fregaty *Cambrian*, która zatonała na Archipelagu.

Pewny człowiek w *Lashom*, przedał przed kilku tygodniami piękną ośmioletnią córkę swoją włączającą się cyganom, za 3 gineje, które żona jego obróciła na sprawienie sobie nowej sukni i kapelusza. Gdy z rozkazu sądu chciał odebrać dziecię, już cygani oddalili się ztamtąd. Osadzonego tego człowieka w więzieniu, i otrzyma karę za swój występki.

Gdy dziś odebrała Izba Niższa wezwanie, aby się udała do Wyższej dla powzięcia wiadomości o zatwierdzeniu różnych bilów przez Króla Jmci, wszyscy obecni członkowie tej Izby, których było blisko 100, mniemając, iż między temi bilami znajdować się będzie także bil, uchylający ustawę zwaną *Test*, pośpieszyli do Izby Wyższej; i utrzymanie porządku w przechodzie doznało trudności. Spokojnie tylko pozostał w Izbie Pan *Smith*, gorliwy obrońca dyssydentów. Mówca Izby wróciwszy oświadczył, iż bil znoszący wspomnianą ustawę, został także zatwierdzony. Tak więc ułatwił się przecię jeden z przedmiotów, które od wielu lat zatrudniają Parlament na każdym posiedzeniu.

Eskaadra Szwedzka, złożona z fregaty, 2 brygów, 1 korwety i szonera, wypłynęła wczoraj z *Portsmouth* na morze Śródziemne.

Tutejsza Gazeta *Goniec* donosi, iż N. Cesarz Austriacki własnoręcznym listem oświadczył Infantowi Portugalskiemu *Don Miguelowi*, iż postępowaniem swoim ubliża władzy *Don Pedra*. Podobnie oświadczył mu Król Jmci Hiszpański.

Odebrano tu wiadomość z *Rio-Janeiro* pod d. 2 marca, wojska Brazylijskie i Buenos Ayreskie stały naprzeciw siebie, i wkrótce spodziewano się stanowczej bitwy.

WŁOCHY.

Od granic Włoskich d. 1 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Oyciec s. postanowił d. 17 z. m., iż wojskiem jego nadal, zarządzać będzie rada wojskowo-ekonomiczna, pod przewodnictwem Kardynała Sekretarza Stanu, a dotychczasowa Kongregacya wojskowa została zniesiona. Cały kraj papieżki będzie podzielony na 3 dywizye. Pierwsza zaczyna się od granicy Neapolitańskiej, i obejmuje legacye od *Benewentu* do legacyi *Spoleto* i *Perugia*; druga obejmuje wszystkie Marchie wraz z legacyą *Urbino* i *Pesaro*, a trzecia obejmuje 4 legacye.

Szwecya

Sztokholm dnia 1 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Eskaadra Szwedzko-Norweską, która pod dowództwem Kontr-Admirała *Nordenskiöld* na morze Śródziemne popłynęła, składa się ze 3 okrętów wojennych Szwedzkich, jako to: fregaty 42działowej *Camilla*, korwety 20działowej *Jaramas* i szonera 8działowego *Experiment*, tudzież z 2 brygów wojennych Norweskich: *Frederiksværn* i *Lalland* 18działowych.

Do handlu Szwecyi i Norwegii z Anglią, użyto w roku zeszłym 107 okrętów kupieckich Szwedzkich i 528 Norweskich.

Chryścijańskie dnia 2 maja.

Król Jmci przybył tu d. 29 z. m. Wymówił się od uroczystego przyjęcia siebie; jednakże mieszkańcy radośnymi okrzykami witali go na wszystkich ulicach, któremi jechał, i przy wysiadaniu z powozu. Dnia 1 b. m. Monarcha otoczony Radą Stanu, przyjął członków seymu Norweskiego, którego Prezes, Hrabia *Wedel Jarlsberg*, w przemowie swojej powitał Króla Jmci, i zapewnił go o przywiązaniu i wierności narodu. Monarcha dał stosowną odpowiedź.

Tegoż dnia odprawił Król Jmci przegląd osady tutejszej. Na placu parady powitano go wystrzałami działowymi z twierdzy *Aggerhuus*, oraz jednomyślnymi okrzykami wojska i ludu.

TURCYA.

Stambuł d. 15 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Uroczystość *Beiramu* spokojnie przeszła; kilku dniami pierwej rozeszła się pogłoska, iż uknowano spisek i zamach na życie W. Sułtana, co jednak nie zdaje się być prawdą.

Od granic tureckich 28 kwietnia.

Według listów z *Alexandryi*, pod d. 7 marca, panowała spokojność w Egipcie i handel zaczynał się powoli ożywiać. Basza wyjechał do *Kairu*; chciał zwiedzić kilka miast i nakazać zaciąg 20,000 ludzi do wojska.

— Dnia 29 —

(z tejże gazety.)

Każdy okręt Egipski płynący z *Alexandryi*, a nieprzeznaczony do zabrania wojska, znajdując się w Morei, wzbromioną ma żeglugę do *Morei*. Admirałowie angielski i francuski wydali w tej mierze potrzebne rozkazy, które się zgadzają z postanowieniami Hrabiego *Capodistrias*. Admirał *de Rigny* doniósł sam władzom w *Smyrnie* o zamknięciu portów greckich, zajętych przez Turków, według urządzenia wspomnianego Hrabiego. Rozboje morskie na Archipelagu zupełnie prawie ustały. Eskaadra grecka wespół z okrętami wojennymi sprzymierzonymi, trzymając w najszybszym zamknięciu brzegi Morei, od *Nawarynu* do *Patras*. Właściciele zboża, znajdującego się w *Zante*, a przeznaczonego dla Turków, sprzedają je bardzo tanio, gdyż nie mogą postać do *Nawarynu*.

Przybyło do *Smyrny* blisko 700 Turków, których Grecy w ostatnich miesiącach zabrali w niewolę wojenną w Morei i na wyspach Archipelagu, a których Hrabia *Capodistrias* uwolnił. Dostali wszyscy nową odzież, i nie mogą wychwalić dobrego obchodzenia się Greków z nimi podczas niewoli. *Demetry Ipsilanti* odebrał rozkaz udania się w 500 piechoty regularnej do *Saloniki*, a w tej wyprawie wspierać go będą 4 okręty wojenne greckie. W *Poros* urządza się zbrojownia morska; ma być także wystawiona stosowna ludwisarnia do lania dział. Kilku Xieży greckich z rozkazu Patriarchy, znajdującego się w *Stambule* pod władzą Turecką, zachęca na wyspach Archipelagu do pokoju i jednności, przyrzekając Grekom przebaczenie Porty, jeżeli się poddadzą. Z podatku wojennego ustanowionego przez Hrabiego *Capodistrias*, wpłynęło 50,000 piastów z wysp do kasy rządu greckiego.

Od dnia 12 do 15 lutego trwała okropna burza przy brzegach egipskich; kilka okrętów kupieckich niderlandzkich i sardyńskich zostało uszkodzonych. Bryg francuski, który z Syrii przybył do *Alexandryi*, musiał odprawić kwarantannę, albowiem na górze *Libanu* i w okolicach jej grasuje morowe powietrze. Wielkorządca angielski w *Bombay* przybył do *Alexandryi*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.